Rok XIII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 297

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem	2,91 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem	8,73 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z za granicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Orędownik Powiatowy powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Kraina Powieści"

Środa Jana apost. ewang. Czwartek Młodzianków a

CHOJNICE, czwartek dnia 28 grudnia 1933 r.

Słońca wschód 7,44 zachód 15,31
Księżyca wschód 12,53 zachód 5,23

Życzenia p. Wojewody

dla Ks. Biskupa Okoniewskiego i duchowieństwa.

Pan Wojewoda Pomorski wysłał do Ks. Biskupa Okoniewskiego następującą depeszę.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przesyłam Waszej Ekscelencji moje serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w kierowaniu sprawami powierzonej Jego pieczy diecezji. Korzystam również z miłej sposobności, by złożyć na ręce Waszej Ekscelencji moje najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne dla Wielebnego Duchowieństwa pomorskiego.

Wojewoda: (—) Kirtiklis.

Minister Beck

przewodniczyć będzie najbliższej Radzie Ligi Narodów.

Paryż. Dzienniki podkreślają, że najbliższej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie przewodniczyć będzie polski minister Spraw Zagr. Józef Beck

Obrady rozpoczną się dnia 13 stycznia 1934 roku.

85 proc. inwalidom nie obniżą renty

Zgodnie z uchwałą komisji budżetowej, która na wniosek BB. uzgodniony z rządem podwyższyła budżet rent inwalidzkich. Rada Ministrów uchwaliła, aby przewidzianą w ostatnim dekrecie 10-procentową obniżkę rent nie stosować do tych inwalidów którzy są najciężej poszkodowani i wykazują niezdolność do pracy w granicach 85 do 100 proc.

Pierwsze odwiedziny b. więźniów brzeskich

Warszawa. W czwartek odbyło się pierwsze widzenie osadzonych w więzieniu mokotowskiem b. więźniów brzeskich Barlickiego, Dubois i Mastka z ich rodzinami, które im złożyły podarki świąteczne, Ze sfer sanacyjnych wskazują na to, że p. Mastek widział się z odwiedzającymi się a zatem nie może być chory. Nie jest to żaden argument. albowiem nikt nie twierdził, jakoby p. Mastek był chory obłożnie, faktem jest jednak że stan jego przy tego rodzaju chorobie, co cukrzyca, nieustannie się pogarsza wśród warunków- więzien nych. Byli więźniowie spędzają czas przeważnie na czytaniu książek a spacery odbywają wspólnie.

Prasa katolicka w Gdańsku

Gdańsk. (KAP). Przynależąca poprzednio doniemieckiego Centrum gazeta gdańska „Danziger Lendeszeitung" obecnie zgłosiła swą przynależność do rządu narodowo-socjalistycznego, wobec czego skutkiem starań katolickich kół kościelnych powstał nowy tygodnik pt. „Danziger Volksblatt", mający występować w obronie interesów Kościoła.

165 zabitych, 300 rannych

Straszliwa katastrofa pod Paryżem

Paryż. Około północy z dn. 24 na 25 grudnia niedaleko Paryża na stacji Lagny zderzyły się dwa pociągi kurjerskie. Według dotychczasowych wiadomości w katastrofie poniosło śmierć na miejscu 156 osób. Przeszło 300 osób zostało rannych.

Jest to największa katastrofa w dziejach światowego kolejnictwa.

Wyrok w procesie lipskim

Van der Lubbe skazany na śmierć

Berlin. Już od wczesnego rana panował przed gmachem Sądu Rzeszy ruch niezwykły. Od godz. 8 zaczęli napływać słuchacze, dopuszczeni za osobnemi kartami na rozprawę, dalej przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej, przedstawiciele rządu, palestry itd. Obecne są także rodziny Bułgarów, matka i siostra Dymitrowa, oraz żony Tanewa i Torglera. Odbywa się ścisła kontrola kart wstępu i rewizja za bronią, jest bardzo ostra. W sali rozpraw miejsca dla prasy i publiczności odgrodzone są rządem krzeseł, w których zajęło miejsce 12 policjantów.

Krótko po godz. 9 wchodzi na salę trybunał oraz równocześnie prokuratorzy. Przewodniczący otwiera natychmiast rozprawę, wzywając oskarżonych do powstania z miejsc.

Oskarżeni Torgler, Dymitrow, Popow i Tanew zostali uwolnieni od winy i kary. Oskarżony van der Lubbe skazany został na karę śmierci. Wyrok nie zrobił na nim żadnego wrażenia, i przyjął go, stojąc zupełnie apatycznie, ze zwieszoną głową, jak zresztą przez cały ciąg procesu.

Lipsk. Po ukończeniu sobotniej rozprawy, policja lipska zawiesiła nad oskarżonymi Torglerem, Dymitrowem, Popowe mi Tanewem areszt ochronny.

Według obiegających pogłosek, obrońca Lubbego nie wniesie prośby o ułaskawienie.

Zdecydowana postawa Francji

Berlin. Berlińskie koła polityczne nie są zadowolone z wyniku piątkowych rozmów angielskiego min. spraw zagranicznych Simona z członkami rządu francuskiego. Wyraża się obawę, że wspomniane rozmowy miały podobny wynik jak te, które miał Simon przed trzema miesiącami z członkami ówczesnego Daladiera.

W obu wypadkach zadaniem angielskiego ministra było przekonać rząd francuski o konieczności prowadzenia umiarkowanej polityki. Tymczasem w ciągu września i października okazało się, że Simon nietylko że nie spełnił swego zadania, lecz został przekonany przez ministrów francuskich o słuszności ich stanowiska.

Wynik piątkowych narad nie jest znany lecz według tego co się za kulisy przedostało można z całą pewnością stwierdzić, że na stanowisko Francji w sprawie rozbrojenia nie zdołał Simon niczem wpłynąć.

Ze względu na dalszą jego podróż do Rzymu i Berlina uczestnicy konferencyj nie mogą mówić o ustaleniu jakichkolwiek wytycznych lecz już sam fakt podkreślenia autorytetu Ligi Narodów w oficjalnym komunikacie daje dużo do myślenia. Według zdania pism angielskich i francuskich oznacza to uznanie stanowiska Francji, zdaniem której tylko w Genewie, przy udziale wszystkich członków Ligi Narodów, mogą zapaść decyzje w sprawie rozbrojenia.

Przemówienie Ojca św. z okazji świąt Bożego Narodzenia

Miasto Watykańskie, (KAP). W sobotę rano kardynałowie złożyli Ojcu św. życzenia świąteczne, przyczem przemawiał dziekan Świętego Kolegjum kardynał Granito di Belmonte który wspomniał o pociechach duchowych Roku Świętego i podkreślił zdumiewającą aktywność oraz niestrudzoną działalność Ojca chrześcijaństwa, ujawnioną w wielkich ceremonjach jubileuszowych i niezliczonych zatrudnieniach, związanych z kierownictwem Kościoła powszechnego. Mowę swoją kardynał - dziekan zakończył wzruszającemi swą serdecznością życzeniami dla Namiestnika Chrystusowego.

Odpowiadając na te życzenia, Papież dał wyraz wdzięczności wobec Boga za to niezwykłe przyjęcie, z jakiem spotkało się w świecie całym Jego wezwanie do uczczenia Jubileuszu Odkupienia. Zaznaczywszy następnie, że błędne było rozpowszechnione wszędzie przekonanie, iż wigilijne słowa papieskie będą miały charakter wielkiej, doniosłej mowy. Pius XI dodał, że nie wygłosi ani wielkiej ani małej mowy, lecz tylko rodzinne przemówienie o dwu sprawach, które najbardziej zwracają na siebie uwagę w tej chwili, tj. o sterylizacji i o ogólnem zamieszaniu w stosunkach światowych. W kwestji sterylizacji Święte Oficjum ogłosiło dekret z 1931 r. a odpowiedzialnym prefektem tej Kongregacji jest sam Papież. W roku 1930 Ojciec św. ogłosił encyklikę „Casti connubii", tak radośnie przyjętą przez cały świat. Te dwa dokumenty wskazują wszystkim wiernym i wszystkich kapłanom co należy sądzić o tem wstrętnem zarządzeniu i jak pouczać o niem. Co się tyczy ogólnego powikłania stosunków światowych, to Papież przypomniał słowa Napoleona, który, zapytany, co jest najbardziej niezbędne do prowadzenia wojny, odrzekł: pieniądze, Zapytany po raz drugi, powiedział — pieniądze. Nagabywany wreszcie po raz trzeci — dodał: pieniądze. Podobnie Papież wobec tych przeciwieństw, powikłań i różnych wysiłków, by przywrócić światu pokój, może powiedzieć: konieczna jest modlitwa, jeszcze raz modlitwa, zawsze modlitwa. Tak czyni zawsze Papież i ufa, że tak czynię wszyscy wierni, okazując posłuszeństwo nakazowi Zbawiciela, który powiedział: „Oportet semper orare nunquam deficere" (Należy zawsze modlić się, nigdy, nie rozpaczeć) Przemówienie swoje Ojciec św. zakończył udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego zebranym.

Zgon matki Ks. Biskupa Adamskiego

Katowice, (KAP). W rezydencji JE Ks. Biskupa Stanisława Adamskiego zmarła dnia 20 bm. matka Ks. Biskupa, Józefa z Wasilewskich Adamska, w wieku lat 90. Zmarła była pięknym typem matrony polskiej, o wielkich zaletach charakteru i serca Śp. Adamska Józefa osierociła trzech synów: JE. Ks. Biskupa śląskiego, ks prał. Walerego Adamskiego, oraz dr Jana Adamskiego, docenta Uniwersytetu Poznańskiego.

Pogrzeb śp. Józefy Adamskiej odbył się w pierwszy dzień Bożego Narodzenia w Poznaniu, gdzie spocznie w grobie rodzinnym.

Aresztowanie 40 żydów - komunistów

Z Radomska donoszą, że policja wkroczyła na konspiracyjne zebranie komunistyczne i aresztowała 23 komunistów. Po kilku godzinach aresztowano jeszcze 17 osób. Ogółem aresztowano 40 żydów - komunistów, których osadzono w więzieniu radomskiem. Śledztwo trwa.

Złoty jubileusz patrjarchy Wenecji

Miasto Watykańskie. (KAP). Arcybiskup Wenecji, kardynał La Fontaine obchodził w dniu 21 bm. złoty jubileusz kapłaństwa.

Uczczenie księdza prof. Pomorzanina

W koedukacyjnem Liceum Handlowem w Bydgoszczy miał miejsce obchód gwiazdkowy, który przybrał tem serdeczniejsze rozmiary, że został połączony z uczczeniem 10 lecia pracy pedagogicznej w Liceum Handlowem ks. prof. Hanelta. Ks. prof Hanlet jest jedynym człon. grona profesorskiego, który pełni bez przerwy swe obowiązki od założenia Liceum, a wybitna jego indywidualność wywiera poważny wpływ na kształtowanie się charakterów setek młodzieży, które co roku opuszczają mury zakładu. Mówili o tem wręczając piękne upominki: pp. dyr inż. Wasilewski, prof. Repke i przedstawiciel młodzieży.

Ks. prof. Hanelt jest Pomorzaninem, filomatą pomorskim, uczęszczał do gimnazjum w Chełmnie i w Brodnicy, gdzie zdawał maturę

—o—

Notarjusze na Pomorzu

Na terenie Sądu Apelacyjnego w Toruniu notarjuszami od 1 stycznia mianowani zostali: Jan Marczak w Chełmnie, Wacław Wyszkowski w Chełmży, M. Radwański w Chojnicach, Br. Morże-Czernik w Chojnicach, Jan Wyrwicz w Działdowie, Franciszek Połtowicz w Gniewie, Antoni Kopna w Grudziądzu, Witold Kurowski w Grudziądzu, Roman Kamiński w Grudziądzu, Henryk Chudziński w Gdyni, Kazimierz Krygowski w Kartuzach, Władysław Brazewicz w Kowalewie, Bolesław Michalski w Kościerzynie, Ferdynand Reif w Kościerzynie, Władysław Giziński w Lidzbarku, Aleksander Jarzecki w Lubawie, Czesław Gouza w Nowem, Ludwik Domagała w Nowemmieście Stanisław Janicki w Pucku, Alfons Gracz w Sępólnie. Franciszek Popiel w Starogardzie Leon Halpern w Starogardzie, Czesław Buczkowski w Świeciu, Stanisław Przysiecki w Świeciu, Edmund Łukanowski w Tczewie, Józef Nalazek w Toruniu, Zygmunt Piskozub w Tucholi, Stefan Czarnecki w Wejherowie, a ponadto prokurator Sądu Okręgowego w Toruniu Jan Studnicki w Brodnicy, sędzia Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie W. Smulski w Czersku, były wiceprezes Sądu Okręgowego w Gdyni Hejdrich w Gdyni. emerytowany wiceprezes Sądu Okręgowego w Toruniu Sobolewski w Toruniu, adwokat Kolasiński w Wąbrzeźnie.

Kobieta na czele międzynarodowej szajki szpiegowskiej

Paryż. Dzienniki w dalszym ciągu omawiają szczegóły wykrytej ostatnio afery szpiegowskiej.

Okazuje się, że największą rolę odgrywała w szajce Rosjanka. Lidia Stahl, która od r. 1924 pozostawała w zażyłych stosunkach z tłumaczem min. marynarki i profesorem języków obcych, Mirtin'em. Przez jego ręce przesuwały się ważne dokumenty państwowe. Pracował on m. in. w biurze szyfrowem. Większość zatrzymanych w chwili aresztowania była przygotowana do ucieczki Pisma donoszą, że szpiedzy często wyjeżdżali z Paryża m. in. do Finlandji. Śledztwo naprowadziło władze na rozgałęzioną międzynarodową organizację szpiegowską, która zbierała materjały o życiu gospodarczem, armji i marynarce, zwracając specjalną uwagę na materjały, dotyczące obrony narodowej Francji.

Główni agenci tej organizacji. Rosjanie, Raszecki i Mackiewicz, zdołali uciec z Francji w lipcu, powierzając kierownictwo szajki obywatelowi rumuńskiemu, Berkowiczowi, który obecnie wpadł w ręce policji francuskiej wraz z innymi członkami bandy.

—o—

Utworzenie gmin zbiorowych na Pomorzu

W ciągu trzech ubiegłych dni w wydziale samorządowym Pomorskiego Urzędu Wojew. obradowała ministerjalna komisja, pod przewodnictwem naczelnika wydziału samorządowego Ministerstwa Spr. Wewn. p. Podwińskiego, przy udziale pp. Lubodzieckiego, Miśkiewicza i Szareńskiego z Min. Spr. Wewn. oraz naczelnika wydziału samorządowego Woj. Pom. p. Zakrzewskiego.

Komisja rozpatrywała projekt utworzenia gmin zbiorowych na Pomorzu, poczem uchwaliła utworzenie około 150 gmin zbiorowych. Już w najbliższych dniach wnioski komisji będą przesłane do starostw, gdzie mają być przepracowane z miejscowymi czynnikami samorządu terytorjalnego.

Ze względu na trudności natury technicznej, prace nad utworzeniem gmin zbiorowych na Pomorzu będą trwały jeszcze kilka miesięcy, gdyż jest to praca wymagająca rozpatrzenia z różnych punktów widzenia. Praca ta jest zasadniczym przełomowym momentem w dziejach samorządu pomorskiego.

Sprawa gmin zbiorowych znajduje się pod specjalną opieką i nadzorem p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, ponieważ zrealizowanie tego planu, tj. podziału na gminy zbiorowe oraz usprawnienia administracji samorządowej i zmniejszenia kosztów obecnej administracji oczekuje słusznie ludność pomorska.

—o—

Grzywna podatkowa na Pe-pe-ge w Grudziądzu

Warszawa. Władze skarbowe rozpatrywały ponownie sprawę najwyższej grzywny podatkowej, jaką dotąd wymierzono w Polsce. Chodzi tu o spółkę akcyjną PePe-Ge w Grudziądzu, na którą Pomorska Izba Skarbowa nałożyła w swoim czasie grzywnę w wysokości 18 miljonów złotych za nadużycia fiskalne z czego 11 miljonów przypadło za nieostemplowanie umów zawartych zagranicą. Obecnie władze skarbowe zgodziły się na zmniejszenie grzywny z 18-tu na 4 milj. zł. Grzywna jest zabezpieczona na hipotece przedsiębiorstwa. Nadużycia z powodu których została nałożona są przedmiotem badań specjalnej komisji złożonej z 5 ekspertów

Język polski językiem urzędowym

w wszystkich organizacjach fachowo rolniczych.

Znamienną w kierunku dodatnim uchwałą powzięło zebranie prezesów towarzystw hodowlanych odbyte w Toruniu w dniu 6 listopada 1933 r. zwołane przez Pomorski Związek Ziemian w Toruniu z inicjatywy p. szambelana Komierowskiego z Komierowa.

W zebraniu tem uczestniczyli Prezesi Pom. Związku Ziemian p. Ślaski, prezes Tow. Hodowców Konia Szlach Półkrwi p. Pułk. Donimirski, Prezes Tow. Hodowców Bydła nizinnego i prezes Towarzystwa Kontroli Obór p. inż. Jaworski, Prezes Tow. Hodowców Trzody Chlewnej p. A. Szulc, Prezes Tow Hodowców Konia Zimnokrwistego p. St. Haertle, prezes Związku Lasów Prywatnych i Związku Łowieckiego p. Komierowski, Prezes Towarzystwa Hodowców Owiec p. T. Lerchenfeld

Na wspomnianem zebraniu uchwalono jednogłośnie, że językiem urzędowym w wspomnianych zrzeszeniach jest wyłącznie język polski W języku polskim winny być zredagowane statuty, w języku polskim prowadzona księga protokułów, książkowość i deklaracje członkowskie. W języku polskim winny odbywać się zagajenia i prowadzenie zebrań. Organem urzędowym w wszystkich wspomnianych zrzeszeniach są wyłącznie „Kłosy" organ fachowo - rolniczy wydawany przez Pomorską Izbę Rolniczą, w których będą umieszczane wszystkie komunikaty tych towarzystw.

—o—

Radjostacje katolickie w Szwajcarji

Berlin. (KAP). Nawiązując do artykułu w „Schildwache" o „Kazalnicy w eterze", arcybiskup Monachjum kardynał Faulhaber wskazuje na konieczność wzniesienia katolickiej radjostacji nadawczej. Ta stacja nadawcza nie byłaby identyczną ze stacją watykańską, ale musiałaby przejmować od tamtej wiadomości rzymskie Stanąć mogłaby tylko w Szwajcarji, gdzie możliwe byłoby nadawanie audycji w różnych językach, co bardzo ułatwiłoby rozwiązanie finansowej strony problemu.

—o—

Aresztowania szefów policji w Belgji

Bruksela. Wykryta ostatnio wielka afera łapownicza w Belgji poruszyła całą opinję publiczną. Jak się okazuje afera ta trwała wiele lat. Aresztowano szefów policji w Brukseli, Lovanium, Gandawie, Leodium, Maline i Allos.

—o—

Sfałszowany obraz Wierusz - Kowalskiego

W swoim czasie głośną była sprawa obrazu Wierusz - Kowalskiego, jaki dla muzeum miejskiego im. Bartoszewicza nabył ówczesny ławnik magistratu socjalistycznego w Łodzi pan Smolik. W sprawie tej urzędowo wyjaśniono, iż obraz jest autentyczny oraz, że wskutek tego cena zapłacona zań jest całkiem godziwa.

Obecnie komisarz rządowy zarządu m. Łodzi inż. Wojewódzki oficjalnie wyjaśnił, że obraz okazał się falsyfikatem i wskutek tego został usunięty z muzeum jeszcze w listopadzie rb.

J. I. Kraszewski

Kordecki

Powieść historyczna

Część I.

73) (Ciąg dalszy).

— Twierdza ostatkiem goni, bliska poddania.

— Tak jest, gdyśmy tu szli, mówiliście, że dnia pierwszego poddać się miała.

— Teraz to trochę pewniejsze, generale, — rzekł ciszej Wejhard — wiem, że wszyscy są już do ostatka znużeni walką, zniechęceni i radziby to skończyć.

— Tak, a jednak parlamentarzy nie przysyłają.

— Potrzeba znać sytuację wewnętrzną twierdzy — tajemniczo rzekł Czech. — Naprzykład?

— Tam kilku utrzymuje kilkuset w uporze.

Miller splunął z niechęcią.

— Przyszedłem właśnie prosić generała, żebyś pozwolił z radą i namową wysłać starostę bracławskiego, jestem pewny, że ich przekona i przyniesie nam punkta, które się już gotują. Mnisi tylko cokolwiek uparci, załoga bije się zmuszona...

Miller się roześmiał

— Niech idzie starosta, kiedy ma ochotę, ale ja wolę traktować kulami niż parlamentarzami; moi posłowie to krakowskie działa.

Wszyscy milczeli.

— Jak na mnichów, — krzyknął Miller, stukając pięścią o stół, — dobrze sobie radzą, na szatana! jeszcześmy nigdzie takiego nie spotkali oporu... kule ich nasze nie biorą.,, dachów im nawet zapalić nie umiemy Jeszcze śmieli garścią robić na nas wycieczkę, to rzeczy niepojęte! straty wielkie, cała ich mysza dziura tego nie warta! ale pomszczę się straszliwie, wytnę ich do nogi i to gniazda zniszczę ze szczętem. De Fossis zabity! Horn ranny śmiertelnie, mówią doktorowie, kilkudziesiąt na placu poległo, u nich ani jednego trupa; myśmy dziś wyszli na mnichów i partarzy.

Mówił, pił i wstrząsał się z gniewu...

— A tu, — dodał — użyjże ludzi do robót, to ich wieszać potrzeba, żeby zmusić do kopania góry! A jesień ciężka, a lud mój marznie i choruje, a zima za pasem! ślicznieśmy się tu wparli!

Wejhard milczał

— Pozwoli generał pójść panu staroście? — spytał, dawszy mu się wygadać.

— A! jeśli chce, niech rusza! — obojętnie rzekł Miller — z Bogiem, ale ja sobie z tego nic nie obiecuję.

— Ja dawniej i lepiej znam Polskę, — rzekł Wejhard — u nich najgwałtowniejsze wybuchy, z przeproszeniem panów, — dodał, postrzegając pułkowników polskich — sąsiadują ze zwątpieniem i rozpaczą, gdy się najmocniej rwą, najbliżsi są poddania, i dzisiejsza wycieczka dowodzi tylko desperacji

Niektórzy z Sadowskim potwierdzili to postrzeżenie hrabiego, inni milczeli; starosta, na znak Wejharda powstał i wyszed. zaraz, a biesiada ciągnęła się dalej i pijatyka wkrótce zawróciła głowy wodzom, którzy, szydząc, skarżąc się, śmiejąc, grożąc i złorzecząc Polsce a klnąc wojnę, zaleli sobie wkrótce resztę serca i myśli.

VII.

Kaliński z trębaczem i białą chorągwią śpieszył znowu do klasztoru, i mało co poczekawszy u furty, przez brata Pawła, po oznajmieniu przeorowi, przyjęty został i wpuszczony zwykłym sposobem. Za nim wcisnęła się żebraczka Konstancja, która większą część dnia spędzała za murami na chwilę za wchodzącymi wbiegając do klasztoru.

Postać jej więcej niż kiedy wyrażała to obłąkanie wesołe, na które patrzeć tak smutno i ciężko. Z uśmiechem wyprzedziła starostę, który kroczył z miną poważną, i gdy mu już wchodzącemu do klasztoru oczy rozwiązano, pokłoniła się nisko.

— Do nóg upadam jaśnie wielmożnego Szweda, — zawołała — do nóg upadam.

— Co to za baba? — spytał brata Pawła Kaliński.

— E! to sobie kobiecina biedna, sługa Najświętszej Panny; tak ją tu nazywają...

— Ta! tak! — szybko pochwyciła Konstancja — i bardzo się cieszę, że pan tak często chodzi do nas.

— Alboż co? — spytał starosta.

— A! — z uśmiechem kończyła stara — bo już ja wiem, co tu pana do nas sprowadza. O! o! ja to wiem! Jaśnie wielmożny Szwed chce się, widzę, nawrócić! Chwała Bogu! Tu już, panie i Tatarów, i Turków, i wszelkiego heretyctwa siła się nawróciła, to i pana przyjmą, byle ze skruchą...

— Co ona plecie ta opętana! — z oburzeniem odezwał się Kaliński — albo to ja nie Polak i nie katolik?

— Może Bóg da, że i to przyjdzie! — mówiła sobie Konstancja — ale dotąd, co to mi za katolik, co z Najświętszą Panną wojnę prowadzi.

Kaliński zarumienił się i ramionami tylko ruszył.

— A ja jaśnie wielmożnemu Szwedowi powiem, — ciągnęła dalej żebraczka — który tu ksiądz najlepszy do dyscypliny, to ksiądz Paweł; do spowiedzi niema lepszego jak ksiądz Mielecki, nałaje, to prawda, ale tak sumienie wypatroszy, jak potrzeba... a do..,

— Ależ dajże mi pokój, babo! — krzyknął Kaliński z gniewem

Brat Paweł umierał ze śmiechu, pragnąc go utaić, baba nie puszczała posła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 23 grudnia 1933 r.

Zebranie Tow. Restauratorów.

W czwartek dnia 28 bm. o godz. 16 odbędzie się w Hotelu Polonja zebranie Tow. Restauratorów. Ze względu na ważność porządku obrad uprasza się o przybycie wszystkich członków

Podróż dookoła Europy.

W podróży dookoła Europy zawitał w dniu 23 12. do redakcji „Dziennika Pomorskiego" p. Jan Richter z Krakowa. Pan Richter odbywa swą podróż pieszo i własnym kosztem.

Gwiazdka wśród Harcerzy.

W środę, dnia 20 bm. o godz. 18 obchodziła 50 Pom. Druż. Harc. swoją gwiazdkę połączoną z przyrzeczeniem harcerskiem

Taką samą uroczystość obchodziła następnego dnia 13 Pom. Druż. przy tutejszem Gimn. Męsk. Obecnymi byli pp. dyrektorowie, opiekunowie drużyn i liczni goście.

Uroczystości te odbywały się w wymienionem drużynach z niezwykle serdecznym harcerskim nastrojem. Gawędę harcerską przy płonącej choince wygłosił kapelan Hufca Ks. Dr. Pryba. Potem nastąpiło łamanie opłatkiem.

Najuroczystszą chwilą dla harcerza, to przyrzeczenie, które odebrał Komendant Hufca Harcerzy Dz. Harc. Łukasz Schulz poprzedził je gorącem słowem harcerskiem. Powiększyły się znów szeregi Z. H. P. o 25 druhów.

Miłe upominki rozdane hojnie przez gwiazdora dały w sumie piękną całość.

Z „Gwiazdki" męskiej Sod. Marj.

Dnia 21 bm. urządziła Sodalicja przy miejscowem Państw. Gimn. męsk. swój tradycyjny wieczorek gwiazdkowy. Około 120 uczniów zasiadło w pięknie przybranej auli gimnazjum przy udziale ks. moder. Dr. Pryby, pp. profesorów z p. dyr. dr. Korzeniowskim na czele oraz przy udziale prezesa Opieki Szkolnej p. nacz. Ćwiejkowskiego. Byli również obecni ubodzy z miasta wreszcie kilkunastu byłych maturzystów, obecnie studentów, z b. pref. Sod. Marj. akad. p. Fran. Wysockim.

Gwiazdkę zaczęto kolendą „Wśród nocnej ciszy". Potem przemówił ksiądz moderator, nawiązując do tradycyj gwiazdkowych w dawnej oraz obecnej Polsce oraz w szerokim świecie. Z kolei nastąpiło dzielenie się opłatkiem, wzajemne składanie życzeń i wspólna kawka. Po kawce przybył gwiazdor. Wśród wielkiej radości i gwaru obdarowywał wszystkich.

Na zakończenie przemówił p. dyrektor gimn., oraz akademik p. Wysocki Ostatni jako starszy sodalis nawoływał, aby wszyscy sodalisi stali wiernie „pod znakiem Marji".

W międzyczasie odśpiewano kolendy przy akompanjamencie orkiestry. Około 21 godz. zakończono pamiątkową uroczystość odśpiewaniem hymnu sodalicyjnego. Z żalem opuszczali „Rycerze Marji" aulę, wyrażając swemu ks. moder. ks. Prybie swemu prefektowi oraz całej konsulcie swą wdzięczność za mile przepędzony wieczorek gwiazdkowy

Narybek węgorza.

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo rybackie w Bydgoszczy wzorem lat ubiegłych, przystępuje do przeprowadzenia akcji zarybiania węgorzem wód, położonych na terenie wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowanym na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleniom — można stwierdzić, iż narybek węgorza może być dostarczonym nawet do najodleglejszych punktów dostawy w stanie zupełnie dobrym.

Cena narybku jest przystępna, gdyż za 1 kg (około 4.000 sztuk) wynosi loco junkt rozdzielczy w Bydgoszczy przy zamówieniach do 1 kg 58 zł, ponad 1 kg. 54 zł.

Zamówienia na narybek węgorza przyjmuje się tylko do 15 lutego 1934 roku. Nabywcom udziela się dogodnych warunków spłaty. Członkowie Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego oraz członkowie innych organizacyj rybackich korzystają z 8 proc. ulgi od wyżej podanych cen narybku.

Dla hodowli węgorzy najlepiej nadają się jeziora o dnie miękkiem, mulistem, z porostem roślinności podwodnej, całkowicie zamknięte, albo posiadające wąskie przepływy.

Hodowla węgorza w stawach sztucznych, spuszczalnych rok rocznie, całkowicie się nie opłaca.

Najmniejsza ilość narybku węgorza, jaką podejmujemy się dostarczyć swym odbiorcom wynosi 1/3 kg Wysyłkę narybku uskutecznimy w skrzyniach własnych T-wa, stosując ulgową taryfę na przewóz koleją ryb obsadowych.

Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe należy zgłaszać się pod adresem:

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, ul. Zygmunta Augusta Nr. 4, dołączając znaczek pocztowy 30 gr. na koszta biurowe.

Z POMORZA

Śmiertelny szlaban.

Świecie. Z Łąka do Świecia jechał na targ jednokonną furmanką Bronisław Glaza, mając z sobą mieszkańca tej wsi. Gdy się znaleźli na przejeździe kolejowym w Laskowicach, zbliżał się od strony Bydgoszczy pociąg pośpieszny, który wpadł na jadących. Woźnicom udało się w ostatniej chwili wyskoczyć z wozu, to też wprost cudem uszli tragicznej śmierci. Koń został zabity, wóz zaś roztrzaskany.

Napadnięto 14-letniego posłańca.

Świecie. Posłaniec biura komornika sądowego, Józef Mazusia, 14-letni Kazimierz Lisewski, idąc do Urzędu Pocztowego, został nagle napadnięty przez nieznanego osobnika, który obalił go i zabrał tekę, zawierającą listy. Spodziewał się w niej pieniędzy, toteż czem prędzej umknął. Gotówkę w kwocie 320 zł chłopczyk uratował.

Przygniecony przez młockarnię

Bzowo, pow. świecki. Ciężkiego okaleczenia doznał wskutek przygniecenia przez młockarnie, rolnik Jan Kuśnierek. Odniósł on poważne okaleczenie głowy i zgniecenie klatki piersiowej. Po prowizorycznym opatrunku, rannego odstawiono w ciężkim stanie do szpitala.

Żywy chrabąszcz w grudniu.

Wejherowo. W lesie miejskim znaleziono żywego chrabąszcza. Jest to niezwykłe i rzadkie zjawisko w porze zimowej. Chrabąszcz widocznie pod wpływem nagłej odwilży i promieni słonecznych przerwał swój sen zimowy i wydobył się z ziemi.

Gość włoski.

Gdynia. Dnia 21 bm przyjechał z Warszawy do Gdyni szef prasowej delegacji włoskiej przy Lidze Narodów hr. Dino Secco Suardo. Gość włoski zwiedził miasto a następnie odbył konferencję z Dyrektorem Urzędu Morskiego, poczem zwiedził port i jego urządzenia, wyrażając się z wielkiem uznaniem o szybkiej rozbudowie portu i miasta.

Polacy przed sądem gdańskim.

Gdańsk. W gdańskim sądzie karnym odbył się proces przeciwko obywatelowi polskiemu Cymarkowi oraz Polakom, obywatelom gdańskim, Masie, Kazimierzowi Majewskiemu, Franciszkowi Majewskiemu, Włochowi, Górskiemu i Hirschowi, oskarżonym o wnoszenie okrzyków przeciw hitlerowskich na dworcu gdańskim w dniu „Święta morza" rb. Mimo, że zeznania świadków nie potwierdziły zarzutów aktu oskarżenia o wznoszenie przez oskarżonych okrzyków przeciwhitlerowskich, sąd skazał za rzekomy opór władzy Cymarka i Masę na 4 miesiące więzienia, Franciszka Majewskiego na 3 miesiące więzienia, Włocha i Górskiego na 6 miesięcy więzienia, a Kazimierza Majewskiego i Hirscha uwolnił od winy i kary.

17 Izb rzemieślniczych w Polsce

Minister przemysłu i handlu ustanowił na podstawie dekretu o izbach rzemieślniczych 17 izb rzemieślniczych w Polsce z siedzibami: w Warszawie, Białymstoku, Kielcach Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Nowogródku, Brześciu n. Bugiem Grudziądzu, Poznaniu, Stanisławowie, Katowicach, Tarnopolu, Włocławku, Wilnie i Łucku.

Okręgi izb rzemieślniczych pokrywają się z obszarami województw. Izba rzemieślnicza w Warszawie obejmuje obszar m. st. Warszawy, izba rzemieślnicza w Grudziądzu obejmuje województwa warszawskiego. Izba rzemieślnicza w Grudziądzu obejmuje swą działalnością obszar województwa pomorskiego.

Równocześnie minister przemysłu i handlu wydał zarządzenie o organizacji rady związku izb rzemieślniczych. Rada związku składać się ma z przedstawicieli izb rzemieślniczych po dwóch od każdej izby, wybieranych z pośród radców izby w tajnem głosowaniu, zwyczajną większością głosów przez walne zgromadzenie izby.

Tylko 2 zł.

Kosztować będzie miesięcznie począwszy od 1-go stycznia 1934 r.

Dziennik Pomorski

w ekspedycji pisma.

Z odnoszeniem do domu w mieście i w ekspedycjach tylko 2,10 zł.

Abonament pocztowy miesięczny 2,36 zł

„Dziennik Pomorski" ukaże się z Nowym Rokiem w nowej szacie: „Dziennik Pomorski" przynosić będzie najświeższe wiadomości z kraju i zagranicy a szczególnie z Pomorza, dawać będzie komunikaty władz i instytucyj, wiadomości zawodowe dla rzemiosła, kupiectwa i rolnictwa, artykuły znakomitych sił literackich, interesujące powieści itp. oprócz tego osobny dodatek kościelny i dla dzieci.

W każdym domu pomorskim winien być „Dziennik Pomorski".

„Dziennik Pomorski" polecajcie przyjaciołom i znajomym jako pismo pomorskie.

Oddział nurków sowieckich

wydobył z morza 100 zatopionych okrętów

Praga. W Moskwie odbyła się uroczystość 10-ciolecia założenia ekspedycji nurków sowieckich.

Członek sowieckiej Akademji Nauk Kryłow ogłosił sprawozdanie, z którego wynika, że w ciągu 10 lat ekspedycja nurków sowieckich wydobyła z dna morskiego na morzu Czarnem i Bałtyckiem przeszło 100 większych i mniejszych okrętów, zatopionych podczas wojny światowej, oraz domowej.

Wr. 1923-im ekspedycja nurków sowieckich poszukiwała przez dłuższy czas legendarnego statku angielskiego „Czarny Książe", który został zatopiony podczas oblężenia Sewastopola w 1854 r. Na statku tym według opowiadań marynarzy miały znajdować się znaczne ilości złota. Prace w tym kierunku nie dały wyników.

W roku 1931 udało się podnieść z dna morskiego łódź podwodną sowiecką „M 9", zatopioną podczas manewrów w zatoce Fińskiej, na głębokości 50 sążni.

Centr. Rada Pracownicza o „zaszeregowaniu"

Centralna Rada Pracownicza na posiedzeniu odbytem dnia 21 bm. w ciągu wyczerpującej dyskusji, podtrzymała w całości stanowisko swoje, wyłuszczone już w memorjale, przeciwko wprowadzeniu w życie nowej ustawy uposażeniowej oświadczyła się kategorycznie przeciw rozporządzeniu o zaszeregowaniu pracowników państwowych sprowadzającemu obniżenie o 7 proc. poborów urzędników, zwłaszcza w niższych stopniach, a podwyższającemu niewspółmiernie w najwyższych stopniach służbowych.

Dalsze kroki przeciwdziałania wspomnianej ustawie omówione będą na najbliższem posiedzeniu Centralnej Rady Pracowniczej, które odbędzie się po świętach.

Burze na morzu Czarnem

Paryż. Jak donoszą z Konstantynopola, nad Czarnem Morzem oraz nad Konstantynopolem i okolicą przez kilka ostatnich dni szalały silne burze, połączone z ulewnemi deszczami. Wskutek tego w szeregu miejscowości ziemia tak rozmiękła, że wiele domów runęło. Szkody są ogromne. Były również ofiary w ludziach.

Wskutek długotrwałego deszczu rzeki wystąpiły z brzegów.

Człowiek, ktory wciąż rośnie

Człowiekiem, który wciąż rośnie, ma być pewien Egipcjanin w wieku 22-ch lat. Obecnie wzrost jego wynosi 2 mtr. 40 cm. W ciągu ostatnich 13-tu miesięcy olbrzym urósł o 50 cm.

Trzej lekarze kontrolują młodzieńca napróżno usiłują zatrzymać ten jego wzrost nienormanly.

Natomiast Egipcjanin, który nie posiada majątku, marzy tylko o tem osiągnąć jak najprędzej 3 mtr., wtedy stanie się najwyższym w świecie człowiekiem.

— Wtedy, oświadcza, zaraz mnie zaangażują i dobrze na tem wyjdą.

Czas najwyższy

odnowić przedpłatę na

„Dziennik Pomorski"

Kosztuje teraz tylko 2 zł. miesięcznie

Hallo... Polskie Radjo

Czwartek, dnia 28 grudnia.

7 Audycja poranna. 12.05 Wesoła muzyka. 12,38 II Symfonja D-dur Brahmsa. 15,40 Godzina muzyli lekkiej. 17,05 Feljeton muzyczny. 18,20 Słuchowisko. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik Wieczorny. 20 Koncert. 21,15 Dalszy ciąg koncertu. 22 Muzyka taneczna.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Zebranie Stow Pań. Mił. św. Wincentego a Paulo odbędzie się dziś w środę 27 bm o godz. 18. O liczny udział członkiń uprasza

Zarząd.

Tow. Gimn. „SOKOŁ" W czwartek dnia 28 bm o godz. 20 odbędzie się w lokalu hotelu „Polonja" Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Na porządku obrad uchwalenie i przyjęcie nowego statutu oraz rejstracja Towarzystwa. Uprasza się o liczny udział członków. Zarząd.

K. S. „Chojniczanka" Roczne walne zebranie Klubu odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 6-tej po poł. w lokalu p Jażdżewskiego

Po zebraniu odbędzie się uroczysty wieczorek

SMP. męskie. W czwartek, dnia 28 bm. odbędzie się ćwiczenie paseł-ki u p. Januszewskiego na scenie o godz. 8 wiecz którą SMP odegra dn. 7 stycznia.

W poniedziałek, dnia 1 stycznia 1934 r urządza nasze Stowarzyszenie gwiazdkę. Proszę przygotować paczki. Zarząd.

Pieniędzy nie chowaj w domu, bo tam nie są zabezpieczone przed kradzieżą ani pożarem.

Składaj zatem wszelką wolną gotówkę na wysoki procent w

Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności

Chojnice Rynek 1 (Ratusz).

Kasa dajepupilarną pewność i bezpieczeństwo za powierzone jej wkłady

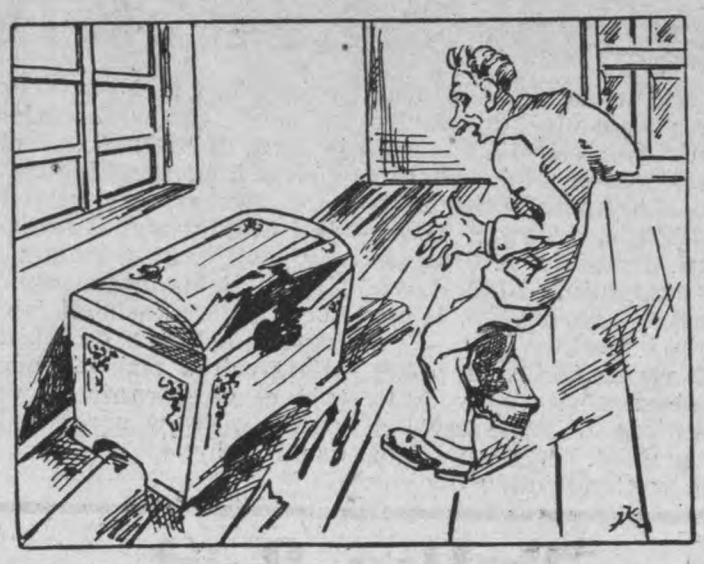

Życzenia noworoczne
w tej wielkości kosztują w Dzienniku Pom.
1 zł.
Uprasza się o wczesne zamówienie

Uczeń
oraz
młody człowiek
znajomość polsk. i niem. języka, do branży kolonjal. tow. żelazn. i do wyszynku poszukiwani.
Oferty pod B. 100 do administr. niniejsz. pisma.

Dzielna uczciwa
służąca
potrzebna zaraz najchętniej ze wsi.
Zgł. w ekśp. Dz. Pom.

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią
od zaraz lub od 1. 1. 34 do wynajęcia.
Jażembińska
Plac Piastowski 7.

Przewóz towarów
Gdynia — Chojnice
uskutecznia po tanich cenach dla interesantów.
Zgł. przyjmuje **St. Dolata**
Plac Jagiel. 3.

Kino Dźwiękowe - Nowości

Dziś w środę, dnia 27 bm. o godzinie 8.15
poraz ostatni
Dźwiękowe arcydzieło pikanterji p. t.
Żona z drugiej ręki
(Od męża do męża)
W rolach głównych:
Jean Harlow i Lewis Stone

DRUKI
u nas nie są drogie!

Wykonujemy je starannie, gustownie i według najnowszych wymagań techniki drukarskiej.

Jedyna drukarnia w Chojnicach
Drukarnia Dziennika Pomorskiego
Chojnice Człuchowska 13.

Jako jedyny długoletni fachowiec na miejscu polecam
aparaty radjowe
po cenach konkurencyjnych Naprawa, przybudowa oraz elektryfikacje aparatów wszelkiego rodzaju. Reprezentacja najpoważniejszych firm! Stacja ładowania akumulatorów. Części do tychże stale na składzie.
K. Wrycz Rekowski
Zakład Radio - Elektrotechniczny
Chojnice ul. Gdańska nr. 21.
obok Banku Polskiego.

PIANINA
pierwszorzędne
20 proc. taniej gdyż sprzedaż wprost z fabryki
O. Majewski, fabryka pianin
Bydgoszcz, ul. Kraszewskiego 10.
za kolejką telefon 2060.

Trumny
i przybory do trumien
w wielkim wyborze i po zniżonych cenach stale na składzie.
Skład mebli i trumien
Franz Kiedrowski,
Chojnice, Człuchowska 6.

Kalendarze na rok 1934
Bloczki małe i duże, kalendarze terminowe - biurowe i kieszonkowe - kalendarze marjańskie ze spisem jarmarków w całej Polsce
poleca:
Księgarnia Dziennika Pomorskiego.
Chojnice, ulica Człuchowska 13.

Nie przechowujcie
Waszych pieniędzy w siennikach i pończochach, gdzie się corocznie palą setki tysięcy, gdzie kradną je złodzieje i rabusie, gdzie leżą bezużytecznie dla Was i ogółu,
lecz składajcie je
na wysoki procent
w Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności
w CHOJNICACH, Gdańska 23.
gdzie są pewne przed ogniem i złodziejami, gdzie rosną przez uzyskanie procentu, gdzie przyczynią się do rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu w powiecie.

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit kwart. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	I. kwartał 1934	7,08 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, 1933 r.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	styczeń 1934	2,36 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia, 1933 r.

Redakcja i Admin: Chojnice, Człuchowska 13. — P. K. O. 201.332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dziennik Pom.“ — Skr. poczt. 33 — Druk i nakł. druk. „Dziennika Pom.“ w Chojnicach. Red. odp. Albin Małkowski, Chojnice, Gosłowskiego 5. — Redaktor przyjmuje od godz. 11—12. — Wydawca Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.